

Dmytro Teterya

Uniwersytet Warszawski

Rola dystansu interpersonalnego w wyborze form adresatywnych

Abstrakt

W niniejszym artykule zaprezentowano wyniki badania, którego celem była ocena roli dystansu interpersonalnego przy użyciu form adresatywnych w tekstach literackich. Do realizacji tego celu wykorzystano podział form adresatywnych na formy nominalne i pronominalne, reguły tworzenia form adresatywnych, zaproponowane przez E. Tomiczka, oraz teorię dystansów personalnych E. Halla. Analizę przeprowadzono na fragmencie tekstu Andrzeja Trzebińskiego. Okazało się, że dystans interpersonalny ma wpływ na wybór formy adresatywnej przez zmniejszanie lub poszerzanie dystansu. Określone wydarzenie towarzyszy procesowi zmiany dystansu interpersonalnego. Analiza fragmentu tekstu wskazuje na potrzebę kontynuowania badań nad formami adresatywnymi.

Słowa kluczowe: *dystans interpersonalny, dystans społeczny, dystans osobisty, forma adresatywna, podklasy nominalne, podklasy pronominalne, reguły tworzenia, tekst literacki*

Abstract

This article presents the results of the study, the purpose of which was to assess the decisive role of interpersonal distance using addressable forms in literary texts. To achieve this goal the division of forms of address into nominal and pronominal forms was used, rules for creating forms of address, proposed by E. Tomiczek and the theory of personal distance proposed by E. Hall. The analysis was carried out on a fragment of Andrzej Trzebiński's text. It turned out that the interpersonal distance influences the selection of the forms of address by reducing or expanding the distance. It is accompanied by the process of changing the interpersonal distance specified event.

Analysis of the text fragment provided sufficient evidence of the necessity of continuing research on forms of address.

Keywords: *interpersonal distance; social distance; personal distance; form of address; nominal sub-classes; pronominal sub-classes; rules of creating; literary text*

Wprowadzenie

Człowiek jest istotą społeczną i potrzebuje kontaktu z innymi przedstawicielami swojego gatunku. Jednak fakt, że potrzebujemy innych ludzi, nie oznacza, że wszyscy oni są dla nas jednakowo ważni. Zróżnicowanie znaczenia „tych innych” wyrażamy poprzez zastosowanie różnych form zwracania się do nich, a także poprzez zachowanie odpowiedniego dystansu personalnego.

Problematyka form adresatywnych nie jest nowa, lecz warto wspomnieć o zjawiskach, które doprowadziły do powstania koncepcji badawczych.

W latach 20. Bronisław Malinowski, będący przedstawicielem anglosaskiej antropologii społecznej, koncentrował uwagę na funkcji działania językowego, wykorzystując do opisu języka pojęcia kontekst sytuacyjny i kontekst kulturowy (Malinowski, 1923, s. 296-336). Ideę Malinowskiego rozwinął na początku lat 70. M. A. K. Halliday, twórca socjosemantyki, uważający, że język stanowi otwartą klasę możliwości zachowania się *options of behaviour*, zgodnie z którą człowiek funkcjonuje w sensie językowym odpowiednio do określonych norm społecznych (Halliday, 1978, s. 256). Wartą uwagi jest teoria Paule’a Grice’a – amerykańskiego lingwisty, który zajmował się zjawiskiem grzeczności językowej. W swych rozważaniach Grice rozważał kwestie relacji zachodzących między znaczeniem *meaning* a użyciem *use*, a także wysunął hipotezę o istnieniu zasady kooperacji między partnerami interakcji (Grice, 1979, s. 243-265). Rozważania Grice’a w zakresie grzeczności językowej kontynuowała amerykanka Robin Lakoff. Autorka sprowadziła maksymy konwersacyjne Grice’a do dwóch reguł gramatycznej kompetencji: *be clear* – wyrażaj się jasno i *be polite* – wyrażaj się grzecznie. R. Lakoff wskazuje, że celem wszelkich działań językowych jest przekazanie informacji w możliwie krótki i efektywny sposób (Lakoff, 1973, s. 292-305).

Na początku lat 60. XX wieku powstaje praca Johna L. Austina *How to Do Things with Words*, w której autor przedstawia formy zwracania się w kontekście aktów mowy. J. L. Austin podzielił wszystkie wypowiedzi performatywne na pięć grup, opartych na mocy illokucyjnej, a mianowicie: przeproszenie, gratulacje, polecenia, powitanie, pożegnanie, wyzywanie, podziękowanie. Aby każdy akt mowy został spełniony, należy użyć stosownej formy

adresatywnej. Użycie formy adresatywnej uzależnione jest od okoliczności użycia oraz odbiorcy komunikatu (Austin, 1993, s. 550-572).

W latach 70. powstaje praca Johna R. Searle'a *Speech Acts. An essay in the Philosophy of Language*, który kontynuował i jednocześnie krytykował poglądy J. L. Austina. J. Searle uważał, że to nie wyraz czy zdanie stanowi jednostkę komunikacji językowej, lecz cała czynność illokucyjna (Searle, 1987, s. 74-127). Autor podzielił czynności illokucyjne na pięć klas komunikacyjnych: twierdzenie, stwierdzenie; prośby, rozkazy; obietnice, pochwały; decydowanie, winszowanie; chrzest, ekskomunika. Rozwijając teorię Austina, Searle rozróżnia pośrednie i bezpośrednie czynności illokucyjne. W bezpośrednich czynnościach illokucyjnych intencja mówiącego jest odczytywana i pojmowana niezależnie od sytuacji, w jakiej czynność ta jest rejestrowana. W czynnościach pośrednich intencja jest uzależniona od kontekstu.

Wyżej wymienieni badacze byli przekonani, że o wyborze formy adresatywnej stosowanej względem odbiorcy decydują normy obyczajowe i kulturowe. Zdaniem etologa Edwarda Halla, który zajmował się zagadnieniem dystansów personalnych, kultura i normy społeczne mają istotny wpływ na obowiązujący dystans interpersonalny. W jego opinii, dystanse personalne nie tylko stanowią jeden z przejawów zachowań przestrzennych człowieka, lecz jednocześnie są ważnymi komunikatami niewerbalnymi. Dystans personalny traktowany jest jako przedłużenie ciała człowieka. Tak więc podobnie, jak nie lubimy, gdy ktoś nieupoważniony narusza naszą cielesność, tak też staramy się zachowywać odpowiedni dystans przestrzenny w stosunku do naszego rozmówcy (Hall, 2001, s. 164).

E. Hall opisał szereg rodzajów dystansu personalnego, a zwłaszcza: 1. dystans intymny, do którego dopuszczane są jedynie osoby bardzo bliskie (mąż, żona, chłopak, dziewczyna, dziecko) – do ok. 45 cm; 2. dystans indywidualny (osobisty), in. strefa prywatna, do której dopuszcza się ludzi nam znanych (przyjaciół, dobrych znajomych, rodzinę) – 45-120 cm; 3. dystans społeczny, czyli dystans dla ludzi obcych i znajomych, z którymi nie wiążą nas zażyłe stosunki (zarezerwowany dla kontaktów oficjalnych) – 120-360 cm; 4. dystans publiczny, tj. odległość zachowywana wobec osób publicznych – powyżej 3,5 metra.

Zdaniem E. Halla, odległość, jaką ludzie zachowują w stosunku do innych osób, pokazuje między innymi stosunek emocjonalny do rozmówcy (sympatię lub jej brak), status społeczny (różnice w hierarchii społecznej), typ prowadzonej rozmowy (intymna – oficjalna, łatwa – trudna). Skracanie dystansu podczas rozmowy jest sygnałem okazywania emocji (Hall, 2001, s. 165).

Teorią dystansów interpersonalnych zajmowali się też inni badacze. Robert Ezra Park twierdził, że istnieją miary i stopnie rozumienia oraz blisko-

ści, za pomocą których opisuje się relacje personalne i społeczne. Założenia Parka przedstawił Robert Szwed w 2004 roku, przyjmując, że dystans jako zjawisko społeczne jest pewnym typem postawy, która – w odniesieniu do różnego rodzaju styczności, kontaktów i interakcji – stanowi *continuum*, rozciągające się od kontaktów ścisłych, ciepłych i zażyłych, poprzez obojętność, aż do aktywnej antypatii, wrogości. Potępienia na drugim jego krańcu stanowią skalę pomiędzy intymnością a całkowitą obcością społeczną. Przyjęcie przez jednostkę ludzką określonej postawy na tym *continuum* wskazuje na jej społeczny dystans, a więc odległość określoną w społecznej przestrzeni, a jednocześnie określa jej miejsce na skali dystansu (duży lub mały dystans) i pośrednio stanowi przesłankę do wskazania kierunku kategoryzowania przez nią rzeczywistości w relacjach inny – odmienny, obcy, swój (Szwed, 2006, s. 46). Autor podjął próbę oceny dystansu społecznego wobec przejawów dyskryminacji w deklaracjach studentów I i II roku kierunku wychowania fizycznego i otrzymał ciekawe wyniki. Najniższą ocenę w deklaracjach badanych osób w siedmiostopniowej skali uzyskał dystans społeczny wobec katolików, a najwyższą – dystans wobec Romów. Ponad 30 procent badanych deklarowało, że nie miałyby nic przeciwko temu, aby osoba głęboko wierząca lub niewierząca była bliskim członkiem rodziny każdego z nich. Badani studenci zadeklarowali najkrótszy dystans społeczny w stosunku do osób niesłyszących i słabo słyszących. Prawie 30 procent badanych nie miałyby nic przeciwko temu, aby taka osoba była jej bliskim przyjacielem. Największą średnią ocenę dystansu społecznego respondenci deklarowali wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną. Prawie co piąty badany nie miałby nic przeciwko temu, aby taka osoba była jej najbliższym sąsiadem czy sąsiadką. Jedna osoba na dziesięć badanych widziałaby taką osobę jako kolegę lub koleżankę w pracy (Szwed, 2006, s. 114).

Badaczki Mariola Ciszewska-Mlinaric oraz Aleksandra Wąsowska w pracy *Znaczenie dystansu w procesie internacjonalizacji przedsiębiorstw* przedstawiły interpretację obecnych dystansów. Dystans geograficzny interpretowały jako odległość, brak wspólnej granicy, różne strefy czasowe, różnice klimatu/chorób panujących w danym regionie, a także jako najkrótszą odległość pomiędzy geograficznymi środkami krajów (Ciszewska, 2012, s. 8). Dystans ekonomiczny – jako różnice w poziomie dochodu mieszkańców; różnice dotyczące kosztów i jakości: zasobów naturalnych, finansowych, ludzkich, infrastruktury, surowców pośrednich, wiedzy i informacji; różnice w poziomie rozwoju gospodarczego i wskaźników makroekonomicznych (Ciszewska, Wąsowska, 2012, s. 10). Dystans instytucjonalny interpretują jako brak więzi kolonialnych, brak uczestnictwa we wspólnocie gospodarczej, brak wspólnej waluty, wrogość polityczną. Różnice dotyczące obszaru regulacyjnego – jako

zbiór regulacji prawnych oraz sposób i stopień ich przestrzegania, a także obszaru poznawczego przez schematy i stereotypy w postaci przekonań, norm i wartości (Ciszewska, Wąsowska, 2012, s. 12). Dystans kulturowy – jako różne języki, grupy narodowościowe, religie, normy społeczne, brak zaufania. Różnice w zakresie stosunku do władzy, zaufania, indywidualizmu oraz znaczenia pracy i rodziny (Ciszewska, Wąsowska, 2012, s. 14). Dystans psychiczny – jako postrzegane koszty uczenia się lub redukcji niepewności, wynikające z różnic dotyczących języka, systemów edukacji, praktyk biznesowych, kultury oraz poziomu rozwoju przemysłu (Ciszewska, Wąsowska, 2012, s. 16).

W naszym rozumieniu dystans interpersonalny należy sytuować pomiędzy dystansem personalnym, przestrzennym i dystansem psychicznym. Dystans interpersonalny powiązany jest ze sposobem zwracania się do innych. Pojęcie formy adresatywnej wykorzystujemy jako narzędzie pokazujące, czy zmiany w użyciu formy adresatywnej mogą sygnalizować zmniejszanie dystansu interpersonalnego pomiędzy nadawcą i odbiorcą komunikatu, czy nie. Na potrzeby niniejszego artykułu przyjmujemy definicję zaproponowaną przez E. Tomiczka w pracy *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*. Pod pojęciem formy adresatywnej rozumiemy więc będziemy wszystkie wypowiedzi performatywne, które za pomocą: niektórych form pronominalnych (zaimków osobowych: w języku polskim *TY, WY*, rzadko: *ON, ONA, ONI*, oraz zaimków nieokreślonych *KTOŚ, WSZYSCY* lub ich ekwiwalentów w postaci kategorii osobowej *verbum finitum*), form nominalnych (imienia, nazwiska, odpowiednich podklas tytułatury), form atrybutywnych (niektórych zaimków dzierżawczych i niektórych przymiotników wraz z wariantami gradacyjnymi oraz ich potencjalnych wzajemnych kombinacji) służą nadawcy do nawiązania kontaktu językowego z adresatem/adresatami, podtrzymania tego kontaktu, jak również do określenia statusu społecznego wobec adresata/adresatów, zgodnie z przyjętymi społecznymi normami kulturowymi i obyczajowymi, decydującymi o stopniu i charakterze dystansu między partnerami aktu bezpośredniej komunikacji (Tomiczek, 1983, s. 45).

Formy adresatywne Tomiczek podzielił na podklasy – nominalne i pronominalne. Przedstawił także reguły tworzenia form adresatywnych. Wyodrębnił trzy typy reguł. Reguły dystrybucyjne mają wyłącznie charakter formalno-tekstowy i w ścisły sposób określają kolejne miejsce, pozycję danej formy adresatywnej w wypowiedzi performatywnej, na przykład: *Drogi Panie Janku*. Reguły kookurencyjne określają możliwość współwystępowania takich, a nie innych form adresatywnych w poszczególnych klasach nominalnych i mają charakter reguł socjolingwistycznych, na przykład: *Książę*

Proboszczu. Z kolei reguły wykluczające eliminują możliwość współwystępowania niektórych form adresatywnych w kombinacjach i także mają charakter reguł socjolingwistycznych. Odnoszą się one do niemożności współwystępowania różnych form adresatywnych tej samej podklasy nominalnej, na przykład: *Panie Książę* (Tomiczek, 1983, s. 42-44).

Z wyżej przytoczonej definicji E. Tomiczka wynika, że formy adresatywne pomagają w określeniu statusu społecznego zarówno odbiorcy komunikatu, jak i nadawcy. Status ten określają zgodnie z przyjętymi normami kulturowymi i obyczajowymi, które decydują o stopniu i charakterze dystansu pomiędzy nadawcą i odbiorcą komunikatu językowego. Innymi słowy, jeżeli nadawca komunikatu nie będzie przestrzegał przyjętych norm obyczajowych i kulturowych przy wyborze formy adresatywnej, wpłynie to na charakter i stopień dystansu.

Monika Kostro w pracy *Formy adresatywne jako środek jawnej i ukrytej deprecjacji kobiet polityków w polskim dyskursie polityczno-medialnym* zalicza formy adresatywne do tak zwanych mało wyrazistych środków deprecjacji. Autorka mówi o ekspansji potoczności oraz uproszczeniu etykiety językowej, sprzyjających perswazyjnemu użyciu form adresatywnych (Kostro, 2013, s. 108). Autorka zwraca uwagę na trzy strategie deprecjacji kobiet za pomocą form adresatywnych. Pierwszą strategią jest pominięcie tytułu w należytym dla danej sytuacji złożonej formie adresatywnej typu *Pani+ Tytuł*. Drugą strategią jest użycie mających zabarwienie pejoratywne żeńskich form nazwisk, które wskazują na stan cywilny kobiety. Trzecią strategią jest zwrócenie się do kobiety polityka za pomocą familiarnych form imienia, zwłaszcza za pomocą formy hipokorystycznej (Kostro, 2013, s. 118).

Organizacja badań

Z definicji form adresatywnych wynika, że normy obyczajowe i kulturowe decydują o charakterze dystansu. Wzbudza to pewne wątpliwości. Spróbujemy spojrzeć na tę definicję, używając formy graficznej:



Rysunek 1: Wpływ norm obyczajowych i kulturowych na stopień i charakter dystansu

Wyobraźmy sobie następującą sytuację. Osoba A przychodzi do swojego przyjaciela B na spotkanie do biura. Przyjaciel B pełni funkcję prezesa zarządu dużej firmy notowanej na giełdzie. Formą adresatywną, obowiązującą w tej sytuacji jest *Panie Prezesie*. Natomiast nadawca komunikatu A używa formy *cześć, Jurek*. Zgodnie z wyżej przytoczoną definicją nadawca A nie przestrzega przyjętych norm obyczajowych i kulturowych, które w tej sytuacji powinny doprowadzić do zmiany stopnia i charakteru dystansu pomiędzy partnerami aktu bezpośredniej komunikacji, ponieważ to one powinny o tym decydować. A jednak tak nie jest. Nadawca komunikatu słyszy odpowiedź *No, cześć!*, po czym żadnego argumentu, pokazującego zachodzące zmiany w stopniu i charakterze dystansu, nie wykryto. Podany przykład świadczy o pewnym wydarzeniu, o którym nie wiemy. To wydarzenie doprowadziło do zmniejszenia dystansu między nadawcą i odbiorcą komunikatu. W efekcie użycie formy *cześć, Jurek* zamiast *Panie Prezesie* nie wywołuje żadnych negatywnych konsekwencji u odbiorcy komunikatu. Dlatego uważamy, że zależność między formą adresatywną a dystansem interpersonalnym jest odwrotnie proporcjonalna i stawiamy hipotezę, że to dystans decyduje o wyborze formy zwracania się.

W celu uzyskania dowodów postawionej hipotezy przeanalizujemy fragment tekstu Andrzeja Trzebińskiego, *Aby podnieść różę* W dramacie występują:

GARPADATTE – mistrz świata w szachach

ERNEST KANGAR – champion wagi ciężkiej, bokser

OBLIWIA – dziewczynka stanowczo lekkich obyczajów, nudystka

RALF ARIONI – docent czy profesor socjologii

GARPADATTE (*do Arioniego*) Profesorze, zaczynamy znowu grę, pański papieros może nam spalić piłeczkę, ostatnią piłeczkę w hotelu „Marokko”. (*do Obliwii*) Więc sądzisz, że to naprawdę koniec świata? (*bardzo inteligentnie*) Świata, dla którego ja jestem mistrzem w szachach? (*podchodząc do stołu*). Zawsze wprawdzie odczuwałem tę swoją zależność od świata jako brak niezależności, ale dziś...

KANGAR Pański serw, mistrzu! Jak najostrożniej z piłeczką!

GARPADETTE Uwaga! (*serwuje, rozpoczyna się biała, lekka gra*) Siedemnaście: siedemnaście... niech Pan się o nią nie boi, to mocna piłeczka...

KANGAR Takich mocnych piłeczek poszło dzisiaj, zdaje się, siedem... (*do Obliwii*) No i co, proszę pani? – koniec świata?

OBLIWIA (*do Kangara*) Pan musiał mieć chyba pałki z religii
(*z naiwną mądrością*) Przecież tak nie wyglądał żaden porządny koniec świata. (*do Arioniego*) Czy wiesz, Ralf, kim oni są? (*pokazuje coś przez okno*)

ARIONI Ach, czy można cokolwiek widzieć i rozumieć przez okno! (Trzebiński, 1970, s. 20).

W tekście mamy do czynienia z dwoma dystansami: osobistym i społecznym, obecnymi w formach adresatywnych *Ralf, profesorze, mistrzu, proszę pani*. Bohaterowie dramatu używają form adresatywnych występujących w dystansie społecznym. Kobieta zwraca się do championa wagi ciężkiej per pan, natomiast do profesora per Ralf. Pozostali uczestnicy używają tytułu profesor. Użycie formy adresatywnej profesor obowiązuje też Obliwia. Obliwia nie używa formy profesorze lub panie profesorze, lecz korzysta z formy pronominalnej Ralf, należącej do dystansu osobistego. Nieprzestrzeganie użycia odpowiedniej formy adresatywnej powinno spotkać się z pewną frustracją osoby wyżej postawionej w randze społecznej. W tym przypadku tak nie jest. Przypuszczamy, że miało miejsce określone wydarzenie, które doprowadziło do zmniejszenia dystansu interpersonalnego między Ralfem i Obliwia, czego dowodem jest użycie imienia w stosunku do profesora. Chęć zmniejszania dystansu interpersonalnego względem odbiorcy komunikatu, potwierdzoną użyciem odpowiedniej formy adresatywnej, interpretujemy jako dowód decydującej roli dystansu interpersonalnego przy użyciu formy adresatywnej.

Wyniki

W niniejszym artykule podjęto próbę udowodnienia decydującej roli dystansu interpersonalnego przy wyborze formy adresatywnej. Chęć zmniejszania dystansu interpersonalnego jest ściśle związana z formami adresatywnymi. Zjawisko dystansu interpersonalnego prawdopodobnie pojawiło się wraz z koniecznością komunikowania się ludzi ze sobą. Niewątpliwie dystans interpersonalny ulega zmniejszaniu lub poszerzaniu, dowodem czego są zmiany w użyciu form adresatywnych, które sygnalizują zmianę dystansu interpersonalnego.

Bibliografia

- Austin, J. L. (1993). Jak działać słowami W: J. L. Austin. *Mówienie i poznawanie: rozprawy i wykłady*. Warszawa: PWN.

- Ciszewska, M., Wąsowska, A. (2012). „Znaczenie dystansu w procesie internacjonalizacji przedsiębiorstw”. W: *Management and Business Administration*, 6. (119).
- Grice, P. H. (1979). Logik und Konversation. W: Meggle, G. (red.). *Handlung, Kommunikation, Bedeutung*. Frankfurt a.M.: Suhrkamp.
- Hall, E. (2001). *Ukryty wymiar*. Warszawa: Muza S.A.
- Halliday, M. A. K. (1978). *Language as a social semiotics: The social interpretation of language and meaning*. London: Edward Arnold.
- Hymes, D. (1962). The ethnography of speaking. W: T. Gladwin i W. Sturterant (red.). *Anthropology and human behavior*. Washington, D.C.: Anthropological society of Washington.
- Kostro, M. (2013). „Formy adresatywne jako środek jawnej i ukrytej deprecjacji kobiet polityków w polskim dyskursie polityczno-medialnym”. W: *Tekst i dyskurs – text und diskurs*, nr 6.
- Lakoff, R. (1973). The Logic of Politeness; or Minding your P’s and Q’s. W: C. Corum, T. Cedric Smith-Stark, & A. Weiser (red.). *Papers from the Ninth Regional Meeting of the Chicago Linguistic Society*. Chicago: Chicago Linguistic Society
- Malinowski, B. (1923). The Problem of the Meaning in Primitive Languages. W: C. K. Ogden, I. A. Richards (red.). *The meaning of the meaning. A study of the influence of language and of the science of symbolism*. New York et al.: Harcourt Brace & Comp. Inc.
- Searle, J. R. (1987). *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka*. Warszawa: IWPW.
- Szwed, R. (2006). Społeczne i przestrzenne uwarunkowania dystansu etnicznego. W: J. Wątroba (red.). *Statystyka i data mining w badaniach naukowych*. Kraków: StatSoft Polska Sp.z o.o.
- Tomiczek, E. (1983). *System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*. Wrocław: WUW.
- Trzebiński, A. (1970). *Aby podnieść różę...* Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.

Correspondence concerning this paper should be addressed to Dmytro Tetyrya, Ph.D. – Research Fellow at Warsaw University (Poland). E-mail: dimtet@rambler.ru